



Dekoracya p. Wilmy Schellenberg.



Za zstęp! około pielęgnowania chorych: Udekorowani podoficerowie i żołnierze sanitarzy.

nia trzeciego pułku i jej komendant, obecnie szef całego pułku, Henryk Minkiewicz.

Od jednego z żołnierzy tej „żelaznej gwardyi“

Bardzo znamienne szczegóły życia poza frontem przedstawiają następne fotografie. W „Hotelu pod chochłą“ naprawiają garderobę trzej Podhalanie;

„Bo ile jesteście nie odkarmilek!“ — mówił najcierpliwszy myśliwy, ten na pierwszym planie, co się nawet nie śmieje z tego kłopotu.



Podhalanie w Legionach: Odpoczynek pierwszej kompanii trzeciego pułku w rowie strzeleckim.

zakopańskiej otrzymałem pięć obrazków, którymi dzielę się z Wami. Oto najpierw — część pierwsza, kompania wypoczywa i zabawia się w rowie. Na drugim obrazku — ustawianie armatki, zwanej „kozą“, która dokuczała Moskałom, jak mogła.

wzgardzili obok stojącą chatą, bo wiosna nadeszła, im mniej przesłania im słońca, tem cieplej i weselej. Na czwartym obrazku nielepsze „ambulatoryum“: szczepienie cholery. A najpoufniejsze tajemnice żołnierskie — zdradza obrazek ostatni: polowanie na owady, nieznosne, uparte, co nie chcą iść do pola. —



Komendant „żelaznej gwardyi“: Podpułkownik Henryk Minkiewicz w okopach.

Szeroka skala życia żołnierskiego: od grozy śmierci i chorób do ciężkiej wytrzymałości i wesołych



Podhalanie w Legionach: Ustawianie armatki, zwanej „kozą“.



Legiony w polu: Sztab pierwszej brygady w Lubelskiem.